


MAGDALENA UJMA
UNIwersytet Opolski*

 <https://orcid.org/0000-0003-4066-8198>

Monaster bazylianów w Werchracie w świetle dokumentów sporządzonych przed jego kasatą w 1808 roku¹

Streszczenie. W roku 1808 zostały sporządzone inwentarze, m.in. „Realności klasztoru bazylikańskiego werchrackiego”, dzięki którym można w przybliżeniu ocenić jego sytuację materialną. Dokumenty te są obecnie częścią zasobu Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. Klasztor należał wówczas do diecezji przemyskiej, dekanatu potylickiego i cyrkułu żółkiewskiego. Przyczyną podjęcia pracy nad inwentarzem była planowana konfiskata mienia werchrackich bazylianów. Okazało się jednak, że z powodu zaniedbania kasata została odsunięta w czasie, a dostępne dzisiaj rejestry nie były pierwszą próbą dokonania spisu dóbr należących do bazylianów w tym trudnym okresie.

Konfiskatę dóbr ruchomych i nieruchomości monasteru w Werchracie zarządzono już w 1804 r., więc dwa lata później mnisi przenieśli się już do Krechowa. W rzeczywistości jednak aż do 1808 r. nie było mowy o faktycznym przejęciu dóbr klasztornych przez państwo. Dokumenty związane z kasatą nieruchomości bazylianów z Werchraty wydają się jednak dowodzić, że władze austriackie nie naciskały zbyt mocno na szybkie przeprowadzenie konfiskaty. Powodem tego mogło być przewidywanie niewielkiej korzyści z kasaty monasteru. Można sformułować hipotezę, że dobrodziejstwo monasteru było zainteresowaniem odsuwaniem konfiskaty w czasie, a sformalizowane działania austriackiej biurokracji mogły im to skutecznie umożliwić.

* Wydział Nauk Społecznych, Instytut Historii, Zakład Historii Nowożytnej, e-mail: magda.ujma@interia.pl

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2016 / Scientific work financed by the Ministry of Science and Higher Education under the name of the “National Programme for the Development of Humanities” in the years 2012–2016.

Zachowane inwentarze kasatowe monasteru w Werchracie ujawniają jego problemy materialne. U progu konfiskaty klasztornej majątku nieliczna społeczność werchrackich mnichów była już połączona ze społecznością zakonników monasteru w Jamnicy, co dowodzi niewielkiej liczebności obu monasterów. Niepokojąca była przy tym niegospodarność bazylianów, którzy nie potrafili należycie wykorzystać nadanych sobie przywilejów i uposażeń. Wyjaśnienie tego stanu rzeczy wymagałoby jednak głębszej naukowej analizy, możliwej dopiero po odszukaniu dokumentacji gospodarczej powstałej w okresie przed- i porozbiorowym.

Słowa kluczowe: zabór austriacki, klasztor bazylianów, kasaty.

W dotychczasowym dorobku naukowym historyków zajmujących się dziejami klasztorów unickich przeważają prace o charakterze ogólnym², aczkolwiek można dostrzec także zainteresowanie wieloaspektowym funkcjonowaniem poszczególnych monasterów. Problematyka związana z dziejami monasteru bazylikańskiego w Werchracie pozostaje na uboczu badań historycznych. Świadectwem tego jest przede wszystkim brak poświęconej mu monografii naukowej³, aczkolwiek dzieje zakonu bazylianów cieszą się obecnie dużym zainteresowaniem⁴. Z uwagi

² Przykładowo: *Naris istorii Vasiljans'kogo Činu Svätogo Jozafata* (Analecta OSBM, series II, sectio I, vol. XLVIII), Rim 1992; S. Nabywaniec, *Zakon św. Bazylego (OSBM) w Galicji*, [w:] *Klasztory mnisze na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej od XVI do początku XX wieku*, red. J. Gwóźdźnik, R. Witkowski, A.M. Wyrwa, Poznań 2014.

³ Swoje opracowania ma już kilka monasterów bazylikańskich, m.in. J.M. Giżycki, *Bazylianie w Owrczu*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1910, t. XXXVIII, z. 10–11, s. 929–940; idem, *Bazylianie we Włodzimierzu i Tryhorach*, Kraków 1912; idem, *O Bazylianach w Humaniu*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1899, t. XXVII, s. 456–464; A. Kossowski, *Klasztor bazylianów w Zamościu i jego kronika*, „Roczniki Humanistyczne” 1953, t. IV, z. 4, s. 199–216; B. Lorens, *Bazylikański klasztor św. Onufrego w Ławrowie w XVII–XVIII w.*, „Nasza Przeszość” 2008, t. CIX, s. 55–85; P. Sygowski, *Monastyr w Puhynkach na Wołyniu – dalsze badania*, [w:] *Volinska ikona: doslidzhennja ta restavracija. Materiali XI mizhnarodnoi naukoivoi konferencii*, Luck 2004.

⁴ Warto przytoczyć przykłady opracowań poświęconych różnym aspektom działalności bazylianów: M. Cubrzyńska-Leonarczyk, *Ofcyna supaska 1695–1803. Dzieje i publikacje unickiej drukarni ojców bazylianów*, Warszawa 1993; eadem, *Katalog druków supaskich*, Warszawa 1996; eadem, *Dziedzictwo Unii Brzeskiej: z dziejów oficyny wydawniczej OO Bazylianów w Supraślu (1695–1803)*, Białystok 2007; eadem, *Z dziejów kultu św. Onufrego w Warszawie XVIII–XIX w.*, „Rocznik Warszawski” 2012, t. XXXVII, s. 93–113; M. Pidlypczak-Majerowicz, *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Szkoty i książki w działalności zakonu*, Warszawa–Wrocław 1986; eadem, *Kulturalna działalność zakonu bazylianów w XVII i XVIII w. na ziemiach polsko-litewsko-ruskich*, „Chrześcijanin w Świecie” 1988, t. XX, nr 8/9, s. 190–207; eadem, *Biblioteki klasztorne prowincji*

na funkcjonowanie monasteru werchrackiego w obrębie Kościoła unickiego warte podkreślenia są m.in. prace omawiające bazyliąską hierarchię duchowną⁵ oraz zagadnienia formalnoprawne działalności monasterów bazylińskich. Pozycją sprzed zaledwie kilku lat jest m.in. monografia pióra Beaty Lorens charakteryzująca działalność bazylianów w prowincji koronnej w latach 1743–1780⁶. Zaletą tej pracy jest umiejętne połączenie usystematyzowanych i poddanych krytyce wiadomości wcześniej już znanych z wyeksponowaniem materiału źródłowego mało jak dotąd wykorzystywanego przez badaczy⁷. Dostarcza ona wprawdzie wielu interesujących

koronnej zakonu bazylianów w XVIII wieku, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, t. XVI, Warszawa 1995, s. 21–47; D. Wereda, *Bazylianie jako biskupi Cerkwi unickiej w Rzeczypospolitej XVIII wieku*, [w:] *Dziedzictwo unii brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin 2012, s. 37–58; eadem, *Biskupi unickiej metropolii kijowskiej w XVIII wieku*, Siedlce–Lublin 2013; eadem, *Biskupi unicy w przestrzeni miejskiej Lwowa w XVIII wieku*, [w:] *Dziedzictwo Kresów. Kultura – narody*, red. I. Kozimała, A. Królikowska, B. Topij–Stempińska, Kraków 2014, s. 169–187; eadem, *Relikwie Jozafata Kuncewicza w Białej. Ideowe ewolucje kultu*, [w:] *Kultura pamięci czynnikiem rozwoju społeczności lokalnej*, red. A. Drewniak, Lublin–Biała Podlaska 2014, s. 300–314; eadem, *Hierarchowie metropolii kijowskiej wobec archimandrii w Supraślu w XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów opactwa supraskiego*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Rzym–Lublin–Mińsk 2015, s. 193–217.

⁵ Przykładowo: M. Szegda, *Działalność prawno-organizacyjna metropolity Józefa IV Welamina Rutskiego (1613–1637)*, Warszawa 1967. Z uwagi na rolę, jaką odegrały jednostki w rozwoju monastycyzmu bazylińskiego, trudno było pominąć m.in. sylwetkę oraz kontrowersyjną w czasie II wojny światowej działalność arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego (Z. Szeptycka, *Młodość i powołanie ojca Romana Andrzeja Szeptyckiego zakonu św. Bazylego Wielkiego opowiedziane przez matkę jego 1865–1892*, oprac. B. Zakrzewski, Wrocław 1993; *Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały*, red. A.A. Zięba, Kraków 1994; *Metropolita Andrzej Szeptycki. Materiały z sesji naukowej*, red. T. Stegner, Ostaszewo Gdańskie 1995; A. Kubasik, *Arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego wizja ukraińskiego narodu, państwa i cerkwi*, Lwów–Kraków 1999).

⁶ B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743–1780*, Rzeszów 2014.

⁷ Uwagę zwracają również inne opracowania tej badaczki, w których scharakteryzowana została działalność edukacyjna zakonu bazylianów oraz jego klasztorne inwentarze biblioteczne, a także życie codzienne. Por. B. Lorens, *Regulaminy szkolne bazylińskiego kolegium w Buczaczu na tle programów szkolnictwa staropolskiego*, „Czasy Nowożytne” 2013, t. XXVI, s. 149–163; eadem, *Bazylianie w Warszawie w XVIII i XIX wieku w świetle źródeł lwowskich*, [w:] *Dziedzictwo unii brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin 2012, s. 81–101; eadem, *Inwentarz biblioteki archimandrii bazylińskiej w Uniowie z 1789 r.*, „Hereditas Monasteriorum” 2013, t. II, s. 253–269; eadem, *Działalność fundacyjna rodziny Wapińskich na rzecz cerkwi unickiej w Jarosławiu w XVIII wieku*, [w:] *Kościół unicki w Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, Białystok 2010, s. 107–125; eadem, *Szkoły przy klasztorach bazylińskich w Galicji na tle austriackiej polityki*

informacji o mnichach w Werchracie, ale jej ramy chronologiczne nie pozwoliły na rekonstrukcję losów monasteru w okresie porozbiorowym. Pewnym uzupełnieniem jest zatem artykuł tej autorki poświęcony sytuacji galicyjskich bazylianów w latach 1772–1792⁸.

W wyniku rozbiorów monaster w Werchracie znalazł się w zaborze austriackim. Problematyka związana z procesem przejmowania majątku werchrackich bazylianów przez władze austriackie oraz z jego kondycją materialną w tym trudnym okresie nie zainteresowała jak dotąd badaczy historii Kościoła unickiego doby porozbiorowej. Lukę tę łatwo jednak uzupełnić dzięki dobrze zachowanej bazie źródłowej wykorzystanej w niniejszym artykule. Dokumenty sporządzone w czasie kasaty bazyliańskiego monasteru położonego na szczycie podwerchrackiego wzgórza zwanego Monastyrzem są przechowywane w zbiorach Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie (CPAH-Lw.), a konkretnie w fundzie (zespolu archiwalnym) znanym jako „Galicyjska Finansowa Prokuratura we Lwowie”⁹. Instytucja ta powstała w wyniku reformy sądownictwa w roku 1852 i na bazie jej dokumentacji utworzono zespół archiwalny, do którego włączono także akta powstałe znacznie wcześniej. Najstarsze z nich pochodzą z roku 1773. Kompetencje wspomnianego tu urzędu sprawiły, że we wzmiankowanym zespole odnajdujemy również akta konfiskaty majątków klasztornych wraz z inwentarzami opisującymi stan posiadania różnych zakonów. Papiery dotyczące werchrackich bazylianów pochodzą z lat 1786–1813. Zbiór ten zawiera dokumenty fundacyjne, inwentarz gospodarczy oraz rejestry dóbr ruchomych. Pozwoliło to na

oświatowej w latach 1772–1850, [w:] *Historia i dziedzictwo regionów w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, red. M. Stolarczyk, A. Kawalec, J. Kuziecki, Rzeszów 2011, s. 225–237; e a d e m, *Życie codzienne w klasztorze bazyliańskim w Galicji (do 1882 roku)*, „Galicja. Studia i Materiały” 2018, t. IV, s. 103–122; e a d e m, *Warunki życia w monasterach bazyliańskich w południowo-wschodniej Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, [w:] *Zakon bazyliański na tle mozaiki wyznaniowej i kultowej Rzeczypospolitej i krajów ościennych*, red. ks. S. Nabywaniec, ks. S. Zabraniak, B. Lorens, Rzeszów 2018, s. 103–122.

⁸ B. Lorens, *Bazylianie w Galicji wobec działań kasacyjnych w latach 1772–1792*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. M. Derwich, t. I (*Geneza kasat. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*), Wrocław 2014, s. 215–232.

⁹ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie [dalej: CPAH-Lw.], fond [dalej: f.] 159, opis [dalej: op.] 9, nr 3580.

dokonanie wstępnej oceny sytuacji gospodarczej zakonu oraz sformułowanie hipotezy na temat przyczyn odsuwania w czasie kasaty monasteru w Werchracie.

Problem klasztornych zespołów archiwalnych w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie omówiła Nina Szestakowa, charakteryzując m.in. materiały źródłowe związane z historią Kościoła prawosławnego i unickiego na terenie Rusi¹⁰. Dokumenty klasztorne stanowią około 1/3 byłego Archiwum Historii Unii zorganizowanego przez metropolitę Andrzeja Szeptyckiego i funkcjonującego w latach 1928–1939. Można było zatem oczekiwać, że w tym nadal stosunkowo mało poznanym jeszcze materiale źródłowym znajdzie się miejsce także dla unickiego monasteru w Werchracie. Tak się jednak nie stało, zapewne z uwagi na szczupłość miejsca przewidzianego na artykuł, a także z powodu skupienia uwagi wyłącznie na zawartości „Konsystorza Metropolitalnego Grecko-Katolickiego we Lwowie”¹¹. Równie mało znane – choć w ostatnich latach coraz śmieiej penetrowane – są dokumenty powstałe w okresie kasat zakonów galicyjskich i to właśnie one dostarczają badaczowi szczegółowych informacji przybliżających możliwości stworzone monasterowi w okresie przedrozbiorowym przez dostojnych fundatorów. Istotną kwestią pozostaje to, w jakim stopniu zostały one wykorzystane przez samych bazylianów.

Monaster i jego dokumenty fundacyjne

Wieś Werchrata nazywa się „perłą Roztocza”, a jedną z najważniejszych pamiątek jej przeszłości są pobliskie relikty po monasterze unickiego zakonu bazylianów. Znajdowała się tu niegdyś wieś królewska, zastawiona w 1565 r. przez Zygmunta Augusta staroście bełskiemu i kasztelanowi chełmskiemu Stanisławowi Zamoyskiemu w zamian za pożyczkę w gotówce. Jej spłata okazała się niemożliwa, więc zastawione tereny przeszły prawem dziedziczenia w ręce Jana Zamoyskiego, późniejszego kanclerza wielkiego koronnego. Monastyrz stał się uposażeniem braci bazylianów, a z uwagi na przechowywany tu obraz Matki Boskiej – dziesięć lat

¹⁰ N. Szestakowa, *Klasztorne zespoły archiwalne na terenach Rusi, Litwy i Podlasia (XVI–XIX)*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 637–647.

¹¹ CPAH-Lw., f. 201. Zespół ten jest w opracowaniu, ma zatem jedynie sygnatury tymczasowe.

później uznany za cudowny – miejsce to przekształciło się w centrum kultu maryjnego¹². Czas powstania monasteru werchrackiego był bardzo znamieny. Diecezje lwowska i przemyska jako jedyne nadal oficjalnie nie przystąpiły do unii, a bazylianie byli dla unitów silnym i liczącym się oparciem¹³. Faworyzowanie bazylianów miało zatem zamierzony cel, albowiem większość klasztorów prawosławnych przeszła na unię dopiero w pierwszej połowie XVIII w.¹⁴ Nowy klasztor znalazł się pod opieką biskupa lwowskiego Józefa Szumlańskiego¹⁵.

Plik dokumentów przechowywany w CPAH-Lw. zawiera dowód na siedemnastowieczną genezę monasteru w Werchracie – kopię przywileju wydanego w Warszawie przez Augusta II Wettina 7 marca 1720 r. Monarcha potwierdził wówczas wcześniejsze przywileje podpisane przez Dymitra i Konstantego Korybutów Wiśniowieckich. Pierwszy z tych dokumentów, wydany w Lubomli 11 marca 1678 r., zezwalał miejscowej gromadzie na zbudowanie w lesie werchrackim unickiego monasteru: „[...] z potwierdzeniem ihumena k woli lepszemu porządkowi tak około chwały Bożej, jako też obrzędów i reguł zakonnych”¹⁶. Drugi dokument, wydany w Werchracie 17 lipca 1682 r. przez Konstantego Wiśniowieckiego, potwierdzał poprzedni przywilej. Zawierał on następujący dopisek: „[...] z wolnym obieraniem gromady werchrackiej ihumena pokornego żywota. Z tą kondycją, aby takowy obrany księstwu był prezentowany”¹⁷. Oznaczało to, że właściciel dóbr ma prawo zatwierdzić lub odrzucić decyzję gromady¹⁸.

¹² Por. B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej...*, s. 22. Tradycja głosi, że monaster pod Werchrata miał powstać już w XII w. Przeczą temu jednak źródła, z których wynika, że stało się to dopiero w 1678 r.

¹³ Biskup przemyski Innocenty Winnicki oficjalnie przystąpił do unii w 1692 r., a biskup lwowski Józef Szumlański zdecydował się na to w 1700 r. (I. Szaraniewicz, *Patryjarchat wschodni wobec kościoła ruskiego i rzeczypospolitej polskiej z źródeł współczesnych*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. X, Kraków 1879, s. 65).

¹⁴ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny i unicki w połowie XVII wieku*, „Acta Polono-Ruthenica” 1997, t. II, s. 72. Wcześniej jednak, za panowania Jana III Sobieskiego oraz Augusta II Wettina, załamała się struktura organizacyjna Kościoła prawosławnego (idem, *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1996, s. 266).

¹⁵ A. Deruga, *Biskup Józef Szumlański (1667–1708)*, Lwów 1935.

¹⁶ CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 2.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Zawartość dokumentów konsystorskich dowodzi negatywnych skutków tej praktyki (np. f. 201, op. 4, nr 1445, k. 1; f. 201, op. 4, nr 2218, k. 4).

Na tym nie kończy się kolekcja przywilejów przysługujących gromadzie werchrackiej¹⁹. W dokumencie podpisanym przez Augusta II Wettina znajdują się wzmianki o innych dobrodziejach monasteru. Wspomniano tu o przywilejach dwóch wojewodów bełskich – Adama Mikołaja Sieniawskiego (Jarosław, 9 maja 1708 r.) i Aleksandra Łaszczka (Bełz, 5 czerwca 1715 r.)²⁰. Król został wówczas zobligowany przede wszystkim do potwierdzenia gromadzie werchrackiej „wolnej elekcji” ihumena spośród zakonników bazylikańskich (niekoniecznie werchrackich), a także do potwierdzenia praw monasteru do ofiarowanych mu wcześniej gruntów rolnych²¹. Było to wynikiem supliki napisanej przez ówczesnego przełożonego monasteru Barlaama Teodorowicza. Król potwierdził prawa mnichów bazylikańskich do trzech wystawionych przez nich cerkwi, m.in. pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela oraz Św. Pokrowy. W dokumencie królewskim jest także mowa o pozwoleniu na zbudowanie przez bazylianów małego młyna oraz browaru będącego zarazem gorzelnią. Produkcja tych zakładów miała służyć nie tylko potrzebom własnym mnichów, ponieważ sprecyzowano, że klasztor otrzymuje prawo do utrzymywania karczmy: „[...] do której piwo brać skąd będą chcieli onym pozwalamy, osobliwie zaś podczas prazników albo odpustów dawamy im naszą wolę i piwa i inne trunki także coby dla pożytku tegoż monastera ludziom przychodzącym sprzedawać i na swój obracać pożytek. Tudzież pozwalamy obojno ludziom podczas tychże prazników wódkę i piwo sprzedawać dla lepszej wygody ludziom na praznik zgromadzonym. Pozwalamy także tym pobożnym ojcom wolny wrąb w lasach naszych werchrackich na własną monasterską potrzebę”²².

Położona w województwie bełskim osiemnastowieczna Werchrata (Wierzchrata, Wirchrata) była zatem tenutą i z tego właśnie powodu znalazła się pod baczna obserwacją rządu austriackiego po pierwszym rozbiore Rzeczypospolitej. Patentem nadwornym z 3 maja 1777 r. wyznaczono nagrodę dla tych, którzy zauważiliby zatajenie posiadania dóbr koronnych i złożyliby na ten temat stosowne doniesienie. Z dokumentu tego dowiadujemy się, że zdarzały

¹⁹ W papierach klasztornych z niejasnych powodów przechowywano zeznanie w sprawie testamentu kasztelana wołyńskiego Wacława Ksawerego Wielhorskiego z 1730 r. Dotyczyło ono zapisu na rzecz kapłanów sprowadzonych i osadzonych przy kościele w Horochowie (*ibidem*).

²⁰ CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 2.

²¹ B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej...*, s. 192–193.

²² CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 2.

się przypadki nie tylko zatajania użytkowanych królewskich, lecz także prezentowania ich jako dobra dziedziczne²³. W przypadku dóbr werchrackich sytuacja taka nie mogła jednak zajść, ponieważ w wyniku decyzji rządu austriackiego stały się one oficjalnym dziedzictwem Lubomirskich. W 1774 r. Werchrata weszła w skład dóbr dziedzicznych wojewodziny lubelskiej Zofii z Krasińskich ks. Lubomirskiej mocą zamiany dóbr między nią a nowym rządem. Uгода z 24 czerwca 1774 r. głosiła, że rząd obejmie w 1775 r. warzelnie soli w Huczku i Lacku oraz miasteczko Dobromil i wsie: Piątnice z folwarkiem Welykie, Kniażopol, Michowę, Kropiwniki z folwarkiem, Paprotno z folwarkiem, Kwaszenicę, Arłamów z folwarkiem i Lacko z folwarkiem. Lubomirska otrzymała w zamian starostwo rohatyńskie i m.in. właśnie Werchratę²⁴. Mnisi werchraccy stali się odtąd poddaniymi podlegającymi prywatnej władzy dominialnej²⁵. Wiadomo, że za rządów Zofii Lubomirskiej bazylianie płacili 23 złp. czynszu z gruntu położonego na obszarze dzierżawy lubyckiej znajdującej się w starostwie rzeczyckim (przywilej z 1779 r.). Miało to swoje uzasadnienie, albowiem były to tereny położone na trakcie pańniczym prowadzącym do siedziby werchrackich mnichów.

Monaster w okresie przedrozbiorowym

W przypadku bazylianów, z założenia będących ważnym ogniwem systemu edukacji, sprawa położenia materialnego monasteru zyskała poważnie na znaczeniu w dobie porobiorowej. Tym bardziej że planując kasatę, władze austriackie liczyły na znaczący zysk finansowy. W aktach kasatowych zamieszczano zatem również dokumenty starsze, powstałe za czasów I Rzeczypospolitej. Ich zawartość stanowiła dla komisji punkt wyjścia do oceny rozmiaru majątku klasztornego i jego kondycji gospodarczej. Czy jednak władze austriackie istotnie mogły liczyć na duże wpływy do skarbu po dokonaniu kasaty monasteru w Werchracie?

W okresie przedrozbiorowym bazylianie wyróżniali się wyjątkową pozycją, a także niezmiennością swego poparcia udzielanego

²³ K. Czernyński, *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej polskiej*, Lwów 1870, s. 24.

²⁴ *Ibidem*, s. 29.

²⁵ Następnymi właścicielami byli Łosiowie, a na przełomie XIX i XX w. monastyrz i otaczające go tereny przejęli na własność Dębiccy z Werchraty. W pliku dokumentów przeze mnie analizowanych nie ma jednak źródeł powiązanych chronologicznie i merytorycznie z tymi właśnie rodzinami.

unii z Rzymem. Pisząc o kłopotach nękających zakon bazylianów w XIX w., unicki polemista krytycznie ocenił nie tyle rządy austriackie, ile brak życzliwości ze strony greckokatolickiego wyższego duchowieństwa świeckiego: „Zakon Bazylianów, który podług wyroków powszechnych soborów i świadectw papieży był najmocniejszym kościoła greckiego filarem, mając Jak wszędzie tak i w Galicyi małe monastyrki gęsto porozsiewane, wywierał swemi regularnemi i codziennemi nabożeństwami i naukami na lud ruski, który się do nich garnał, na Jego pobożność i moralność wpływ wielki i w wierze św. utrzymywał go; ruscy biskupi, widząc w nim swego największego wroga, prześladowali i męczyli go tak długo, dopóki go nie zamęczyli”²⁶.

W rzeczywistości jednak wrogość do mnichów bazyliańskich miała swoją racjonalną przyczynę. Członkowie tego zakonu zajmowali wszystkie wyższe dostojeństwa i beneficja Kościoła unickiego, co było niewątpliwą przyczyną sporu toczącego się między duchowieństwem świeckim a bazylianami²⁷. Nie oznacza to jednak, że w historii zakonu nie pojawiały się okresy krytyczne. Zanim nad bazylianami pojawiło się widmo kasaty, kilkakrotnie przeżywali oni poważny kryzys, którego ponawianiu się miały zapobiec kolejne reorganizacje. Twórcą potęgi zakonu był m.in. Józef Welamin Rutski, który w 1605 r. rozpoczął prace nad reformą duchowieństwa, a przede wszystkim nad reformą klasztorów unickich²⁸, którym została przeznaczona rola nie kontemplacyjna, lecz oświatowa i duszpasterska. Fakt ten zasługuje na podkreślenie, ponieważ dwa stulecia później podstawą do uchylecia decyzji o kasacie było udowodnienie pełnienia przez klasztor funkcji przydatnych społeczeństwu²⁹. W pierwszej połowie XVII w. udało się powstrzymać regres barwnie opisany przez Hipacego Pocieja: „Každy to jawnie baczyć może, iż tego św. mńskiego stanu od Bazylia Wielkiego fundowanego tylko tytuł albo cień jakiś został, ale rzecz sama

²⁶ *Odpowiedź na historię o unii kościoła grec. kat. Ruskiego przez ks. Michała Malinowskiego, kanonika świętojurskiego we Lwowie, w 1862 r. wydaną, napisaną przez Prawdoluba, Rusina, Lwów 1863, s. 19.*

²⁷ Por. np. I. Szaraniewicz, *Patryjarchat wschodni...*, s. 70–71 i 80.

²⁸ Reformy usunęły autonomię poszczególnych monasterów, a w jej miejsce powstała kongregacja podporządkowana bezpośrednio metropolie.

²⁹ W 1613 r. Rutski uzyskał od Zygmunta III Wazy przywilej zezwalający na zakładanie przy klasztorach bazyliańskich szkół unickich, które miały mieć takie same prawa jak szkoły łacińskie. Co więcej, papież Paweł V zgodził się w 1615 r. na udzielenie bazyliańskim szkołom takich samych przywilejów, jakimi cieszyły się kolegia jezuickie.

ogółem przepadła, bo mnodzy z nich z klasztorów puciekawszy, a stawszy się biegunami, tylko pieniądze bałamutnymi powieściami zbierają, szalbierzą i na ludziach wyłudniają, a potem sami między sobą o nich biją się, i jeden drugiego oszukiwają, co nie tylko w prostych, ale i w kim większym doznaliśmy tego, jaką pamiętkę po sobie zostawił w tych krajach Gabryjel, patryjarcha achrydoński, który jako przekupnik jaki w kramie rozkładając towary swoje targował, tak on święte rzeczy, rozgrzeszenia małe i wielkie targiem przedawał, wielkie rozgrzeszenia po taleru, średnie po pół talera, a mniejsze po sześci groszy szynkował, na co samem w Brześciu patrzył”³⁰.

Kłopoty nękające Rzeczpospolitą w XVII i XVIII w. przyczyniły się jednak do rozluźnienia dyscypliny kościelnej i osłabienia życia religijnego. Co gorsza, pogłębiały się niekorzystne warunki materialne duchowieństwa unickiego oraz krytykowana przez wiernych jego postawa moralna³¹. Po ponad stu latach należało ponownie zapobiec niepokojącemu kryzysowi i umocnić pozycję zakonu bazylianów. Decyzje porównywane często do postanowień soboru trydenckiego zapadły w 1720 r. na synodzie w Zamościu. Miały one na celu wsparcie pozycji unitaryzmu oraz wyraźniejsze zbliżenie obrządku greckokatolickiego do obrządku rzymskokatolickiego, w tym również jego latynizację³². Bazylianie zdecydowali się

³⁰ H. Pocięj, *Antirresis abo apologia przeciwko Krzysztofowi Philaletowi, który niedawno wydał książki imieniem starożytnej Rusi religie greckiej przeciw książkom o synodzie brzeskim napisanym w Roku Pańskim 1597*, oprac. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1997, s. 234.

³¹ Skala tego zjawiska nie jest jednak jasna, ponieważ dokonuje się zwykle jej oceny na podstawie dokumentów omawiających jedynie wykroczenia duchowieństwa unickiego. Zwrócił już na to uwagę Aleksander Kossowski (*Blaski i cienie unii kościelnej w Polsce w XVII–XVIII w. w świetle źródeł archiwalnych*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji X. Biskupa Leona Fulmana*, cz. 3, Lublin 1939, s. 69).

³² Nie uchodziły uwadze słabości duchowieństwa unickiego. Krytykowano ich duszpasterską działalność i poziom wykształcenia, ale możliwość doboru odpowiednich ludzi była tu ograniczona, ponieważ największy wpływ na obsadzanie parafii miała szlachta nietroszcząca się o wytypowanie właściwych kandydatów na beneficja. Synod zamojski nakazał proboszczom nauczać wiernych w niedziele i święta o prawdach wiary i zasadach życia moralnego, przestrzegać sakramentów i spowiadać się trzy razy w roku. Wielu negatywnych zjawisk nie udało się jednak wykorzenić, co skłoniło Edwarda Likowskiego do stwierdzenia, że w XVIII i XIX w. ogół duchowieństwa ruskiego odznaczał się ciemnotą (E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w.*, Poznań 1880, s. 222–223).

poprzeć ten projekt³³. W połowie XVIII stulecia odnotowano poprawę w przestrzeganiu obowiązków przez duchowieństwo unickie³⁴, ale jego sytuacja materialna znacząco się nie zmieniła i problem ten pozostawał aktualny do końca istnienia I Rzeczypospolitej³⁵.

W epoce przedrozbiorowej sytuację materialną monasteru w Werchracie można jednak uznać za dość korzystną. Ważną datą w historii bazylianów był rok 1739, w którym na mocy decyzji synodu zamojskiego, klasztory unickie funkcjonujące w diecezji lwowskiej i przemyskiej utworzyły kongregację, czyli prowincję. Miała ona swojego przełożonego wybranego spośród zwykłych mnichów, niemających urzędu biskupiego. W 1743 r. powstał natomiast jeden zakon bazyliański w wyniku połączenia kongregacji zakonnej monasterów bazyliańskich z ziem ruskich z litewską kongregacją Trójcy Świętej³⁶. Bulla papieża Benedykta XIV z 1744 r. zawierała wytyczne, zgodnie z którymi należało zlikwidować monasterie niezapewniające utrzymania co najmniej ośmiu zakonnikom. W następnym roku władze zakonu bazyliańskiego dokonały przeglądu klasztorów, z którego wynikało, że monaster werchracki spełniał wówczas oczekiwane kryterium materialne³⁷. Został on nawet uznany za samodzielny. W 1754 r. sporządzony został katalog klasztorów bazyliańskiej prowincji Opieki NJMP, z którego wynikało, że aż 65 spośród nich nie ma wymaganej liczby profesów, czyli zakonników, którzy złożyli śluby. Monaster werchracki należał do placówek mających ich mniej niż klasztory znajdujące się w grupie przodujących, ale na wniosek protoarchimandryty Hera-

³³ D. Ciołka, *Synod zamojski z 1720 r. i jego postanowienia*, „Almanach Diecezjalny” 2006, t. II, s. 21–22. Temat wysuwany z powodów taktycznych na plan pierwszy, czyli umocnienie dyscypliny organizacyjnej i moralnej, znajdował się jednak w rzeczywistości na dalszym planie, choć i w tej ważnej kwestii zostały podjęte stosowne uchwały.

³⁴ *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. 2, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1974, s. 474; por. także uwagi K. Likowskiego (*Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, s. 235).

³⁵ Sytuacją materialną klasztorów bazyliańskich zajęła się Beata Lorens (*Sytuacja gospodarcza monasterów bazyliańskich w Galicji u progu kasat józefińskich oraz losy ich majątku po kasacie. Zarys problemu*, [w:] *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, red. M. Derwich, Wrocław 2013, s. 623–641). Podobnych badań podjęła się również Irena Wodzianowska (*Sytuacja gospodarcza klasztoru bazylianów w Zahorowie na Wołyniu u progu kasat oraz losy jego majątku i zabudowań po kasacie w 1839 r.*, [w:] *ibidem* s. 663–683).

³⁶ B. Lorens, *Inwentarz biblioteki archimandrii...*, s. 254.

³⁷ Eadem, *Bazylianie prowincji koronnej...*, s. 40, tab. 2.

kliusza Lisańskiego papież zezwolił na funkcjonowanie monasterów mających od pięciu do ośmiu profesów przez 10 lat³⁸. Po upływie tego terminu klasztor w Werchracie został uznany za monaster mający wymaganą liczbę zakonników, a w dodatku przyłączono do niego rezydencję w Jamnicy.

Werchracki monaster przetrwał ten trudny okres, ale niekorzystny zwrot w jego położeniu przyniósł początek wieku XIX. Z zachowanych dokumentów wynika, że w 1780 r. monaster w Werchracie, wraz z Jamnicą, zamieszkiwało tylko ośmiu mnichów³⁹. W tym właśnie czasie, w wyniku podziału prowincji koronnej, klasztor znalazł się w prowincji galicyjskiej pw. Zbawiciela. Przetrwał, aczkolwiek za panowania cesarza Józefa II (w latach 1782–1790) zakon bazylianów utracił monaster w Strusowie, Trembowli, Uniowie, Wolicy Derewlańskiej i Zbarażu Starym⁴⁰.

Monaster w okresie porozbiorowym

Po kasacie zakonu jezuitów w roku 1773 bazyliańskie szkolnictwo zaczęło uzupełniać lukę powstałą w wyniku ustania edukacji w kolegiach jezuickich. Bazylianie mieli do tego odpowiednie przygotowanie, ponieważ w drugiej połowie XVIII w. ich szkoły zajmowały trzecie miejsce w Rzeczypospolitej po szkołach jezuickich i pijarskich, a podstawą do tej klasyfikacji była liczba zorganizowanych średnich szkół publicznych⁴¹. Bazylianom nie udało się przejąć wszystkich kolegiów pojezuickich, przyznano im jednak trzy szkoły: w Barze, Ostrogu i Owruczu, a ponieważ działalność edukacyjna wymagała dużych nakładów finansowych, ośrodek werchracki nie odgrywał tak dużej roli, jak chociażby supraski. Znamienne jest to, że w księdze święceń biskupa Józefa Szumlańskiego odnotowano jedynie dwa święcenia związane z Werchratą – kapłańskie z 1691 r. (Isaj) oraz diakońskie z 1707 r. (Mytrofan). Jak podkreślił Andrij Pawłyszyn, większą liczbę kapłanów wyświęcono dla miej-

³⁸ *Ibidem*, s. 46–47 i 49.

³⁹ *Ibidem*, s. 71.

⁴⁰ A. Czołowski, B. Janusz, *Przeszłość i zabytki województwa tarnopolskiego*, Tarnopol 1926, s. 43.

⁴¹ B. Lorens, *Działalność sodalicyj mariańskiej w kolegiach bazyliańskich na ziemiach Rzeczypospolitej w XVIII i XIX wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2012, t. XCVII, s. 122.

scowej parafii⁴². Z badań Beaty Lorens wynika, że w drugiej połowie XVIII w. przychód mnichów werchrackich wyglądał następująco: kapitały – 420 złp., kwesty – 2700 złp., suma łączna – 3120 złp., przychód miesięczny – 260 złp.⁴³ Były to dochody niewielkie, ale taki stan rzeczy charakteryzował większość klasztorów unickich. W tym czasie jedynie trzy monastera prowincji koronnej miały dochód przekraczający 5000 złp. i większość z nich odznaczała się skromnymi warunkami materialnymi⁴⁴.

Jak zatem scharakteryzować majątek monasteru po rozbiorach? W 1808 r. zostały sporządzone kasatowe inwentarze, m.in. „Realności klasztoru bazylińskiego werchrackiego”, dzięki którym można w przybliżeniu ocenić jego sytuację materialną⁴⁵. Klasztor należał wówczas do diecezji przemyskiej, dekanatu potylickiego i cyrkułu żółkiewskiego. Przyczyną podjęcia pracy nad inwentarzem była planowana konfiskata mienia werchrackich bazylianów. Okazało się jednak, że kasata została odsunięta w czasie, a dostępne dzisiaj rejestry nie były pierwszą próbą dokonania spisu dóbr ruchomych i nieruchomości należących do werchrackich bazylianów.

Konfiskatę dóbr monasteru w Werchracie zarządzono już w roku 1804, więc dwa lata później mnisi przenieśli się do Krechowa. W ciągu następnych czterech lat decyzji o kasacie nie wprowadzono jednak w życie. Jak podkreślono w inwentarzu z 1808 r., stało się tak nie z winy mnichów, lecz „dominiów”. Sygnujący go swoim nazwiskiem przełożony monasteru werchrackiego ks. Nikander Zieleniewski tak wytłumaczył tę osobliwą sytuację: „To jest do dominiów werchrackiego i prefektury lubaczowskiej, gdy były dla podpisania i w księgi dominikalne ingrosowania w r. 1804 zasłane, nie tylko nie były przez rzeczzone dominia podpisane, ale nawet gdzieś zatraczone dla jakowej przyczyny. Łatwo się każdy domyślić może tak dalece, że tu podpisany o nich ani dopytać może. A zatym teraz muszą się i bez podpisu ze strony dominiów do urzędu cyrkularnego od klasztoru przesyłać, ażeby i z temi podobnie się nie stało to, do czego już przyszło z dawniej podanemi [...]”⁴⁶.

⁴² A. Pawłyszyn, *Prawosławne monastera eparchii chełmskiej w latach 1668–1708 (na podstawie księgi święceń biskupa lwowskiego Józefa Szumlańskiego)*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2006, R. VI, s. 193.

⁴³ B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej...*, s. 216–217, tab. 23.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 216.

⁴⁵ CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 12.

⁴⁶ *Ibidem*, k. 13v.

Wyjaśnienie tego stanu rzeczy wymaga przypomnienia zmian przeprowadzonych przez władze austriackie w podziale administracyjnym oraz prawie po 1772 r. Teren Galicji i Lodomerii został wówczas podzielony na 18 dystryktów. U podstawy hierarchii władz terenowych znajdowało się dominium obejmujące od jednej do kilku wsi należących do jednego właściciela ziemskiego⁴⁷. W latach 1783–1786 nastąpiło umocnienie się systemu dominikalnego. Odtąd właściciel dóbr mógł nimi zarządzać sam i samodzielnie sprawować jurysdykcję, o ile miał wykształcenie urzędnicze. W przeciwnym wypadku musiał zatrudnić stosownych urzędników. Słowem, grunty dominialne (tabularne) były gruntami wielkiej własności ziemskiej. W końcu XVIII w. zarządzono, że w celu uwierzytelnienia praw do dóbr nieruchomości należy dokonać intabulacji, czyli wpisu do ksiąg publicznych. Zgodnie z prawem staropolskim istotna była natomiast czynność prawnego oddania i przejęcia nieruchomości. W czasach austriackich intabulacja zastępowała wprawdzie dotychczasowe prawo, ale w Galicji utrzymano normy dawnego prawa polskiego, pozostawiając w mocy intromisję. Była ona warunkiem dokonania wpisu do rejestru sądowego, ponieważ oznaczała rzeczywiste przejście nieruchomości w nowe ręce. W przypadku werchrackich bazylianów należało zatem mieć ważny tytuł prawny oraz przeprowadzić opartą na nim intromisję. W 1774 r. uchwalono „Patent tabularny”, który przewidywał rejestrację nieruchomości w Tabuli Krajowej. Były to księgi gruntowe, czyli rejestry zaprowadzone dla dóbr dominikalnych w Galicji. Nabycie praw hipotecznych następowało wyłącznie przez wpis do księgi głównej. Właściciele dóbr ziemskich mieli jednak szansę wykorzystania wad austriackiej procedury. Wcześniejsze wyznaczenie dóbr do licytacji sprzyjało np. dłużnikom, ponieważ mogli się oni wcześniej postarać o korzystną dla siebie sprzedaż rzeczy wartościowych. Bazylianie werchraccy mieli zatem czas na zabezpieczenie przynajmniej części swojego majątku. Dokumenty związane z kasatą ich nieruchomości wydają się jednak dowodzić, że władze austriackie nie naciskały zbyt mocno na szybkie przeprowadzenie konfiskaty. Powodem tego mogło być przewidywanie niewielkiej korzyści materialnej. Podobnie było przecież w przypadku bazylianów w Unio-

⁴⁷ Intencją zaborcy była restrukturyzacja stanu szlacheckiego według wzorca charakterystycznego dla monarchii habsburskiej. Oznaczało to wyodrębnienie trzech warstw różniących się między sobą położeniem materialnym: szlachty dominialnej, szlachty wolnej i szlachty rustykalnej.

wie, choć w tym przypadku od wydania decyzji o konfiskacie do jej faktycznego dokonania minęło nieco mniej czasu⁴⁸. Nie można zdecydowanie określić, czy zaniedbanie skutkujące niewpisaniem inwentarzy werchrackich do rejestru wynikało z przypadku czy też ze złej woli. Można jednak sformułować hipotezę, że dobrodziejstwo monasteru byli zainteresowani w odsuwaniu konfiskaty w czasie, a sformalizowane działania austriackiej biurokracji mogły im to skutecznie umożliwić.

Inwentarz sporządzony na polecenie władz austriackich pozwala na rekonstrukcję wyglądu całego kompleksu klasztornego. Monaster otaczał 48-morgowy las nadany bazylianom przez Dymitra i Konstantego Wiśniowieckich, a prawo to potwierdził mnichom August II Wettin. Mieszkańcy monasteru otrzymali pozwolenie na wolny wyręb w lasach dworskich na własne potrzeby⁴⁹. Z inwentarza tego dowiadujemy się również, że cerkiew klasztorna nosiła wezwanie Najświętszej Marii Panny. Była wykonana z sosnowego drewna i wewnątrz polichromowana. Towarzyszyła jej stara drewniana kapliczka św. Jana. Cerkiew na Monastyrzu została wybudowana około 1680 r. dzięki ihumenom – Jowowi Jamnickiemu i Izaakowi Sokalskiemu⁵⁰. Przetrwiała znacznie dłużej niż zabudowania klasztorne, ale w 1810 r. utraciła swoją największą atrakcję – cudowną ikonę Matki Bożej Werchrackiej. Przeprowadzając się do Krechowa, bazylianie zabrali ten obraz ze sobą. W osobnym inwentarzu zamieszczono wykaz „sprzętów” kościelnych, a także m.in. rejestr klasztornych muzykaliów i obrazów⁵¹.

Niewielki, dwuskrzydłowy monaster werchracki został opisany jako drewniany i „zestarzały”, zatem murowane były jedynie zachowane do dzisiaj podpiwniczenie, klasztorne fortyfikacje oraz budynek kuchni. W skład kompleksu wchodziła drewniana, niewielka dzwonnica wymagająca na początku XIX w. poważnego remontu. Wewnątrz budynku klasztornego znajdowało się pięć cel, a dach gontowy był już wówczas w złym stanie. W dokumencie wymieniono trzy piwnice pełniące funkcję gospodarczą. Jedna z nich znajdowała się pod budynkiem kuchni klasztornej. Zadaszenie tego

⁴⁸ B. Lorens, *Inwentarz biblioteki archimandrii...*, s. 254.

⁴⁹ CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 12v.

⁵⁰ Do postępującego zniszczenia cerkwi przyczyniło się wysiedlenie mieszkańców wsi w 1947 r. W latach pięćdziesiątych XX w. świątynia ostatecznie przestała istnieć. Cudowna ikona Matki Boskiej znajduje się dzisiaj w Krechowie, a jej kopie przechowywane są w Dziewięcierzu i Komańczy.

⁵¹ CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 87.

pomieszczenia obejmowało także przylegającą do niego drewnianą izdebkę o nieznanym przeznaczeniu. Monaster miał drewniany spichlerz pokryty gontem postawiony na kamiennym podmurowaniu. Przylegała do niego wozownia, budynek będący w 1808 r. już niemal w całkowitej ruinie. Na zapleczu spichlerza i wozowni znajdowały się stajnia oraz drewniana komórka na siano. Mniści wykorzystywali także drewnianą stodołę „podszytą snopkami” i „czworograniastą” oborę dla bydła o podobnej konstrukcji. Przy oborze znajdowały się zbudowane w podobny sposób trzy chlewy dla nierogacizny. Drewniany budynek folwarczny był jednoizbowy.

Zgodnie z posiadanym przywilejem monaster dysponował małym drewnianym browarem, któremu towarzyszyła niezbyt głęboka, wydrążona w skale studnia⁵². Jak wspomniałam, mnisi otrzymali od Dymitra i Konstantego Wiśniowieckich przywilej na warzenie piwa i pędzenie gorzałki, a także prawo postawienia karczmy i sprzedawania w niej trunków z własnej produkcji. Mimo to, z uwagi na niedostatki zboża, klasztor tego prawa nie wykorzystał, podobnie jak nadanego sobie przywileju produkcji mąki. Nie zdecydował się nawet na zbudowanie młyna. W gospodarstwie klasztornym znajdowała się również pasieka, ale jej konstrukcja nie wyglądała na całkowicie ukończoną.

Bazylianie werchraccy byli w posiadaniu 55 morgów ziemi⁵³. W chwili spisywania rejestru swoich nieruchomości monaster werchracki miał do dyspozycji 13 poddanych wiejskich, w tym ośmiu sprzężajnych, co świadczy o ich względnie dobrym położeniu materialnym. Oficjalnie odrabiali oni pańszczyznę w wymiarze jednego dnia w tygodniu. Poddani zobowiązani byli także do przędzenia na rzecz klasztoru – piesi musieli przekazywać mu rocznie pięć, a sprzężajni sześć motków przędzy. Do monasteru należało ponadto 11 morgów bliżej niezlokalizowanych, z których osiem charakteryzowało się żyzną glebą. Inna część bazylikańskich gruntów rolnych była – jak to określono – na „dni 10 orania”. Odprowadzany był z niej podatek, od którego jednak zakonnicy zdołali się ostatecznie uwolnić. Monaster nie był natomiast w posiadaniu żadnych łąk, więc należące do niego zwierzęta hodowlane pasły

⁵² Zachowała się ona do dzisiaj, jest jednak obecnie częściowo zasypana. Według tradycji w studni znajdowały się dawniej źródła rzeki Rata.

⁵³ Część ich gruntów rolnych nazywano Zajacową Górą. Niewykluczone, że były one położone w okolicach nieistniejącej już dzisiaj wsi Zajace.

się w lesie i na polach⁵⁴. Jak można przypuszczać, mogło mieć to wpływ na wspomniane problemy z plonami zboża i w konsekwencji na nierozwinięcie działalności gorzelniczej i piwowarskiej.

Równie zaniedbana była klasztorna gospodarka ogrodowa i sadownicza. Komisja spisująca inwentarz zwróciła uwagę na stary sad rozciągający się na dwóch morgach, „opuszczony przez zapomnienie”. Jak wyceniono, po doprowadzeniu go do lepszej kondycji – co wiązałoby się z posadzeniem nowych, bardziej płodnych drzew – mógłby on dawać dochód w wysokości 9 zł reńskich. Trzy klasztorne ogrody były w różnym stanie i różnej wielkości. Jeden z nich, dwumorgowy, zasiany był różnymi rodzajami zbóż. Drugi – folwarczny i nieco większy, przeznaczony był na uprawę ziemniaków, konopi i jęczmienia. Trzeci był natomiast warzywnikiem.

Inwentarz kasatowy rzuca także nieco światła na znaczenie gospodarcze małego klasztoru w Jamnicy⁵⁵. Po odbudowie tutejszego monasteru ze zniszczeń dokonanych pożarem król Zygmunt III Waza w 1615 r. potwierdził jamnickim mnichom ich przywileje⁵⁶. Opiekę nad klasztorem jamnickim sprawowali mieszczenie z pobliskiego Potylicza. W 1765 r. zgromadzenie jamnickie zostało jednak przyłączone do monasteru w Werchracie. Jak wspomniano w inwentarzu z 1808 r., stało się to: „[...] dla sustentacji zakonników, a to od wyższych przełożonych zakonnych”⁵⁷. Sustentacją nazywano zwyczaj podtrzymywania celebransa w liturgii ze względu na jego wiek i otaczający go szacunek, ale w tym przypadku chodziło o zasilenie liczebności obu monasterów. Istotna jest jeszcze jedna wzmianka – monaster jamnicki przyłączono do klasztoru werchrackiego: „[...] niby na swój folwark dla sustentacji zakonników”⁵⁸. Własność ziemską klasztoru jamnickiego stała się zatem folwarkiem jamnickim, zwanym również smolińskim, należącym do monasteru werchrackiego. Uwagę zwraca stosunkowo wczesne połączenie obu klasztorów. Jak podkreśliła B. Lorens, w 1772 r. istniało 48 klasztorów bazylikańskich należących do prowincji

⁵⁴ CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 13.

⁵⁵ Jamnica była przysiekiem położonym w zachodniej części wsi Smolin.

⁵⁶ Wyróżniał się tutaj o. Jow Jamnicki, który był założycielem i pierwszym ihumenem monasterów w Werchracie (1678) i w Krupcu pod Narołem (około 1680). Krupiec, podobnie jak Werchrata, znajdował się pod opieką biskupa Szumlańskiego.

⁵⁷ CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 13.

⁵⁸ *Ibidem*.

polskiej oraz dwa monasterzy z litewskiej prowincji, a łączenie mniejszych monasterów z większymi („redukcja”) było jednym z założeń polityki cesarzowej Marii Teresy⁵⁹. Zamykanie klasztorów nasiliło się za panowania cesarza Józefa II. Zezwolono wówczas na pozostawienie tylko sześciu monasterów bazylikańskich.

Dzięki inwentarzowi z 1808 r. wiemy, że cerkiew w Jamnicy była wzniesiona z lipowego drzewa na dwóch podwalinach sosnowych. Miała już wówczas bardzo zrujnowaną dzwonnice grożącą zawaleniem. Miejscowy paroch (proboszcz) miał do dyspozycji starą, dwuizbową plebanie. Do zabudowań gospodarczych należały: spichlerz, dwukomorowa piekarnia pokryta słomą, nowy chlew, stara stajnia, stodoła z trzema zasiekami i wymagająca remontu obora. Do dyspozycji mnichów pozostawało 14 poddanych, ale – jak to bliżej określono – „mizernych”. W folwarku jamnickim były grunty orne, a poza tym – w przeciwieństwie do folwarku werchrackiego – istniały tu łąki. W omawianym czasie część pastwiska porastała jednak młoda brzezina, co skłoniło pisarzy do następującego wniosku: „Pastwiska zatym osobliwego rzeczony folwark nie ma teraz”⁶⁰.

* * *

Dokumentacja kasatowa poświadcza ubogie zasoby finansowe mnichów z Monastyrza oraz ich niewątpliwą niegospodarność. Tak ważki problem wymaga jednak dokładniejszych, odrębnych badań, można go zatem uznać za postulat badawczy. Inwentarze kasatowe monasteru w Werchracie ujawniają jego poważne problemy materialne, czego nie zmieniło przejście niewielkiego majątku należącego do monasteru w Jamnicy. Połączenie obu klasztorów miało być remedium na problemy z utrzymaniem odpowiedniej liczby mnichów, ale i ono nie zdołało zapobiec upadkowi. Werchraccy bazylianie nie potrafili należycie wykorzystać nadanych sobie przywilejów i uposażeń. Wyjaśnienie tego stanu rzeczy wymagałoby jednak głębszej naukowej analizy, możliwej dopiero po odszukaniu dokumentacji gospodarczej powstałej w okresie przed- i porzbirowym. Zachętą do bardziej szczegółowych badań nad historią Kościoła unickiego jest także bogaty i urozmaicony tematycznie „Konsystorz Grecko-katolicki Metropolitalny Lwowski”. Jest on wprawdzie wciąż jeszcze w archiwalnym opracowaniu, ale istnieje-

⁵⁹ B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej...*, s. 216–217.

⁶⁰ CPAH-Lw., f. 159, op. 9, nr 3580, k. 87.

je możliwość jego naukowej penetracji⁶¹. Zawiera on cenne dokumenty związane z historią Kościoła prawosławnego i unickiego w Polsce, na Ukrainie, Białorusi oraz na Litwie⁶². Nie można zatem wykluczyć, że szczegółowa kwerenda pozwoli uzupełnić naszą wiedzę o zmiennych kolejach losu werchrackiego monasteru właśnie dzięki temu zasobowi źródłowemu.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

- Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie [CPAH-Lw.]
 fond 201, opis 4, nr 1445, 2218.
 fond 159, opis 9, nr 3580.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Odpowiedź na historię o unii kościoła grec. kat. Ruskiego przez ks. Michała Malinowskiego, kanonika świętojurskiego we Lwowie, w 1862 r. wydana, napisana przez Prawdoluła, Rusina, Lwów 1863.*
- Pociej H., *Antirresis abo apologia przeciwko Krzysztofowi Philaletowi, który niedawno wydał książki imieniem starożytnej Rusi religie greckiej przeciw książkom o synodzie brzeskim napisanym w Roku Pańskim 1597*, oprac. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1997.
- Szeptycka Z.Z., *Młodość i powołanie ojca Romana Andrzeja Szeptyckiego zakoncu św. Bazylego Wielkiego opowiedziane przez matkę jego 1865–1892*, oprac. B. Zakrzewski, Wrocław 1993.

OPRACOWANIA

- Ciołka D., *Synod zamojski z 1720 r. i jego postanowienia*, „Almanach Diecezjalny” 2006, t. II, s. 9–39.
- Cubrzyńska-Leonarczyk M., *Dziedzictwo Unii Brzeskiej: z dziejów oficyny wydawniczej OO Bazylianów w Supraślu (1695–1803)*, Białystok 2007.
- Cubrzyńska-Leonarczyk M., *Katalog druków supraskich*, Warszawa 1996.
- Cubrzyńska-Leonarczyk M., *Oficyna supraska 1695–1803. Dzieje i publikacje unickie drukarni ojców bazylianów*, Warszawa 1993.

⁶¹ CPAH-Lw., f. 201, op. 4. Dokumenty z tego konsystorza wykorzystała m.in. Beata Lorenz (*Bazylianie prowincji koronnej...*, s. 498–499).

⁶² Por. M. Ujma, *Bractwa religijne w końcu XVII i w XVIII w. w świetle źródeł zgromadzonych w „Konsystorzu Grekokatolickim Metropolitalnym Lwowskim”, [w:] Religijność na polskich pograniczach w XVI–XVIII wieku*, red. D. Dolański, Zielona Góra 2005, s. 279–286.

- Cubrzyńska-Leonarczyk M., *Z dziejów kultu św. Onufrego w Warszawie XVIII-XIX w.*, „Rocznik Warszawski” 2012, t. XXXVII, s. 93–113.
- Czemeryński K., *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej polskiej*, Lwów 1870.
- Czołowski A., Janusz B., *Przeszłość i zabytki województwa tarnopolskiego*, Tarnopol 1926.
- Deruga A., *Biskup Józef Szumlański (1667–1708)*, Lwów 1935.
- Giżycki J.M., *Bazylianie w Owroczu*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1910, t. XXXVIII, z. 10–11, s. 929–940.
- Giżycki J.M., *Bazylianie we Włodzimierzu i Tryhorach*, Kraków 1912.
- Giżycki J.M., *O Bazylianach w Humaniu*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1899, t. XXVII, s. 456–464.
- Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. 2, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań–Warszawa 1974.
- Klasztory mnisze na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej od XVI do początków XX wieku*, red. J. Gwoździak, R. Witkowski, A.M. Wyrwa, Poznań 2014.
- Kossowski A., *Blaski i cienie unii kościelnej w Polsce w XVII–XVIII w. w świetle źródeł archiwalnych*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji X. Biskupa Leona Fulmana*, cz. 3, Lublin 1939, s. 1–75.
- Kossowski A., *Klasztor bazylianów w Zamościu i jego kronika*, „Roczniki Humanistyczne” 1953, t. IV, z. 4, s. 199–216.
- Kubasik A., *Arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego wizja ukraińskiego narodu, państwa i cerkwi*, Lwów–Kraków 1999.
- Likowski E., *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w.*, Poznań 1880.
- Lorens B., *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743–1780*, Rzeszów 2014.
- Lorens B., *Bazylianie w Galicji wobec działań kasacyjnych w latach 1772–1792*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. M. Derwich, t. I (*Geneza kasat. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*), Wrocław 2014, s. 215–232.
- Lorens B., *Bazylianie w Warszawie w XVIII i XIX wieku w świetle źródeł lwowskich*, [w:] *Dziedzictwo unii brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin 2012, s. 81–101.
- Lorens B., *Bazyliński klasztor św. Onufrego w Ławrowie w XVII–XVIII w.*, „Nasza Przeszłość” 2008, t. CIX, s. 55–85.
- Lorens B., *Działalność fundacyjna rodziny Wapińskich na rzecz cerkwi unickiej w Jarostawiu w XVIII wieku*, [w:] *Kościół unicki w Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, Białystok 2010, s. 107–125.
- Lorens B., *Działalność sodalicii mariańskiej w kolegiach bazylińskich na ziemiach Rzeczypospolitej w XVIII i XIX wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2012, t. XCVII, s. 121–138.
- Lorens B., *Inwentarz biblioteki archimandrii bazylińskiej w Uniowie z 1789 r.*, „Hereditas Monasteriorum” 2013, t. II, s. 253–269.
- Lorens B., *Regulaminy szkolne bazylińskiego kolegium w Buczaczu na tle programów szkolnictwa staropolskiego*, „Czasy Nowożytne” 2013, t. XXVI, s. 149–163.

- Lorens B., *Sytuacja gospodarcza monasterów bazyliańskich w Galicji u progu kasat józefińskich oraz losy ich majątku po kasacie. Zarys problemu*, [w:] *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, red. M. Derwich, Wrocław 2013, s. 623–641.
- Lorens B., *Szkoły przy klasztorach bazyliańskich w Galicji na tle austriackiej polityki oświatowej w latach 1772–1850*, [w:] *Historia i dziedzictwo regionów w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, red. M. Stolarczyk, A. Kawalec, J. Kuziecki, Rzeszów 2011, s. 225–237.
- Lorens B., *Warunki życia w monasterach bazyliańskich w południowo-wschodniej Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, [w:] *Zakon bazyliański na tle mozaiki wyznaniowej i kultowej Rzeczypospolitej i krajów ościennych*, red. S. Nabywaniec, S. Zabraniak, B. Lorens, Rzeszów 2018, s. 103–122.
- Lorens B., *Życie codzienne w klasztorze bazyliańskim w Galicji (do 1882 roku)*, „Galicja. Studia i Materiały” 2018, t. IV, s. 103–122.
- Metropolita Andrzej Szeptycki. *Materiały z sesji naukowej*, red. T. Stegner, Ostaszewo Gdańskie 1995.
- Metropolita Andrzej Szeptycki. *Studia i materiały*, red. A.A. Zięba, Kraków 1994.
- Mironowicz A., *Kościół prawosławny i unicki w połowie XVII wieku*, „Acta Polono-Ruthenica” 1997, t. II, s. 71–79.
- Mironowicz A., *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1996.
- Nabywaniec S., *Zakon św. Bazylego (OSBM) w Galicji*, [w:] *Klasztory mnisze na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej od XVI do początku XX wieku*, red. J. Gwioździk, R. Witkowski, A.M. Wyrwa, Poznań 2014, s. 89–103.
- Naris istorii Vasiliâns’kogo Činu Svâtogo Jozafata* (Analecta OSBM, series II, secio I, vol. XLVIII), Rim 1992.
- Pawłyszyn A., *Prawosławne monasterie eparchii chełmskiej w latach 1668–1708 (na podstawie księgi święceń biskupa lwowskiego Józefa Szumlańskiego)*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2006, R. VI, s. 171–189.
- Pidłypczak-Majerowicz M., *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Szkoły i książki w działalności zakonu*, Warszawa–Wrocław 1986.
- Pidłypczak-Majerowicz M., *Biblioteki klasztorne prowincji koronnej zakonu bazylianów w XVIII wieku*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiórami historycznymi. Studia i materiały*, t. XVI, red. J. Wojakowski, Warszawa 1995, s. 21–47.
- Pidłypczak-Majerowicz M., *Kulturalna działalność zakonu bazylianów w XVII i XVIII w. na ziemiach polski-litewsko-ruskich*, „Chrześcijanin w Świecie” 1988, t. XX, nr 8/9, s. 190–207.
- Sygowski P., *Monastyr w Puhynkach na Wołyniu – dalsze badania*, [w:] *Volinska ikona: doslidzhennja ta restavracija. Materiali XI mizhnarodnoï naukoivoï konferencii*, Luck 2004, s. 167–170.
- Szaraniewicz I., *Patryjarchat wschodni wobec kościoła ruskiego i Rzeczypospolitej polskiej z źródeł współczesnych*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. X, Kraków 1879.
- Szegda M., *Działalność prawno-organizacyjna metropolity Józefa IV Welamina Rutskiego (1613–1637)*, Warszawa 1967.

- Szestakowa N., *Klasztorne zespoły archiwalne na terenach Rusi, Litwy i Podlasia (XVI–XIX)*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 637–647.
- Ujma M., *Bractwa religijne w końcu XVII i w XVIII wieku w świetle źródeł zgromadzonych w „Konsystorzu Greckokatolickim Metropolitalnym Lwowskim”*, [w:] *Religijność na polskich pograniczach w XVI–XVIII wieku*, red. D. Dolański, Zielona Góra 2005, s. 279–286.
- Wereda D., *Bazylianie jako biskupi Cerkwi unickiej w Rzeczypospolitej XVIII wieku*, [w:] *Dziedzictwo unii brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Lublin 2012, s. 37–58.
- Wereda D., *Biskupi unicy w przestrzeni miejskiej Lwowa w XVIII wieku*, [w:] *Dziedzictwo Kresów. Kultura – narody*, red. I. Kozimała, A. Królikowska, B. Topij-Stempińska, Kraków 2014, s. 169–187.
- Wereda D., *Biskupi unickiej metropolii kijowskiej w XVIII wieku*, Siedlce–Lublin 2013.
- Wereda D., *Hierarchowie metropolii kijowskiej wobec archimandrii w Supraślu w XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów opactwa supraskiego*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, Rzym–Lublin–Mińsk 2015, s. 193–217.
- Wereda D., *Relikwie Jozafata Kuncewicza w Białej. Ideowe ewolucje kultu*, [w:] *Kultura pamięci czynnikiem rozwoju społeczności lokalnej*, red. A. Drewniak, Lublin–Biała Podlaska 2014, s. 300–314.
- Wodzianowska I., *Sytuacja gospodarcza klasztoru bazylianów w Zahorowie na Wołyniu u progu kasat oraz losy jego majątku i zabudowań po kasacie w 1839 r.*, [w:] *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, red. M. Derwich, Wrocław 2013, s. 663–683.

MAGDALENA UJMA

Orthodox monastery of basilians in Werchrata in the light of the documents drafted before his dissolution in 1808

IN 1808 was compiled inventories of economic, with which you can approximately assess the situation of material in the basilian monastery in Werchrata. The monastery belonged to the then diocese of Przemyśl. Cause the work on the inventory was scheduled confiscation of property Basilian in Werchrata. It turned out, however, that due to the negligence of confiscation was rendered in modes available today registry was not the first attempt of carrying out of inventory of goods belonging to the Basilian monks during this difficult period.

The confiscation of the movable and immovable property of the monastery in Werchrata solved in 1804, so two years later the monks moved to Krechów. Documents related to confiscation real estate basilian with Werchrata are proof that the Austrian authorities did not seek a forfeiture. The reason for this could be the anticipation of a slight advantage confiscation poor monastery. In addition, benefactors monastery sought to the retardation of confiscation. Surviving

inventories of the monastery in Werchrata solve her financial problems. At the time a small community of monks in Werchrata was already associated with the community of monks of the monastery in Jamnica. Threatening with their bad management of Basilian who are unable to properly use the provided privileges and wages. The explanation for this state of affairs would require, however, a deeper scientific analysis is possible only after finding economic documentation with respect to the period before and after partition of the state.

Keywords: Austrian annexation, Basilian monastery, confiscation of the monastery property.